

Liga Narodów rozpoczęta od remisu z Bośnią i Hercegowiną

26.9.2026 - | Polski Związek Piłki Nożnej

W pierwszej kolejce grupy czwartej Dywizji B Ligi Narodów reprezentacja Polski bezbramkowo zremisowała z Bośnią i Hercegowiną na PGE Narodowym w Warszawie. Bliscy strzelenia gola byli m.in. Sebastian Szymański i Piotr Zieliński, który rozegrał 110. mecz w narodowych barwach i pod tym względem zajmuje drugie miejsce. Kolejny mecz biało-czerwoni zagrają w poniedziałek.

Selekcjoner reprezentacji Polski Jan Urban postawił w bramce na Marcina Bułkę. Trzyosobową linię obrony stworzyli Kacper Potulski, Jan Bednarek i Jakub Kiwior. Po bokach w pomocy grali Matty Cash po prawej stronie i Michał Skóraś po lewej. Za środek pola odpowiadali Bartosz Slisz i rozgrywający 110. spotkanie w kadrze Piotr Zieliński. W ataku Roberta Lewandowskiego wspierali Jakub Kamiński i Sebastian Szymański.

Warto zaznaczyć, że tę drużynę w eskorcie wyprowadziło na murawę PGE Narodowego w Warszawie siedmioro dzieci podopiecznych Fundacji Cancer Fighters.

Ponadto na meczu gośćmi w łóży prezesa PZPN Cezarego Kuleszy byli m.in. Piotr Mowlik, Władysław Żmuda i Kazimierz Kmiecik – przedstawiciele drużyny, która w 1976 roku zdobyła dla Polski srebrny medal igrzysk olimpijskich w Montrealu.

Wszyscy długo musieli czekać na dogodne akcje obu ekip. Niestety, na boisku nie doczekał jej Jakub Kamiński, który z powodu kontuzji zszedł z boiska już w 24. minucie. Zastąpił go Nicola Zalewski.

Dopiero w 44. minucie wprowadzony gracz Atalanty Bergamo dośrodkował z lewego skrzydła. Piłka po rykoszecie odbiła się od walczącego o górną piłkę Roberta Lewandowskiego. Dopadł do niej Sebastian Szymański i bez przyjęcia huknął w kierunku bramki, jednak wprost w golkipera gości Martina Zlomislicia.

W przerwie Jan Urban dokonał dwóch roszad. Jakuba Kiwiora, ukaranego w pierwszej połowie żółtą kartką, zastąpił Przemysław Frankowski. Natomiast Bartosza Slisza zmienił debiutujący w reprezentacji Polski Wiktor Nowak.

Groźną sytuację Polacy stworzyli w 55. minucie. Piotr Zieliński ze środka pola zagrał długim podaniem do Matty'ego Casha. Piłka trafiła do niego po niedokładnej interwencji obrońcy Bośni i Hercegowiny. Obrońca Aston Villi mocno strzelił z boku pola karne, ale Martin Zlomislić odbiła ją przed pole karne. Tam znów pierwszy był przy niej Szymański, ale ponownie jego uderzenie z pierwszej piłki sparował do boku bramkarz gości.

W kolejnych minutach swoje umiejętności atomowych kopnięć z daleka pokazał Wiktor Nowak. Do niedawna jeden z liderów kadry do lat 21 huknął z okolic 25. metra, ale piłka minęła bramkę w niewielkiej odległości. Po jednym z wielu rajdów i odważnych wejść w pole karne technicznym strzałem próbował pokonać bramkarz Nicola Zalewski, ale i w jego przypadku piłka minęła słupek bramki po niewłaściwej stronie.

W 71. minucie pierwszy celny strzał oddali rywale. Jednak Marcin Bułka doskonale poradził sobie z uderzeniem z ostrego kąta Karima Alajbegović. Piłkarz Juventusu sześć minut później świetnie

wykonał rzut różny, niemalże wkręcając ją do naszej bramki. Piłka ostatecznie wpadła do siatki po nieudanej interwencji Wiktora Nowak. Gol nie został jednak uznany, ponieważ Haris Tabaković sfaulował w tej akcji Marcina Bułkę.

Natomiast wcześniej, w 73. minucie, na boisko wszedł Karol Świdorski, który zastąpił Michała Skórasię. Z kolei w 87. minucie Roberta Lewandowskiego zastąpił Mateusz Żukowski.

W doliczonym czasie gry przed szansą zdobycia bramki stanął Piotr Zieliński, który został samodzielnym wiceliderem w klasyfikacji reprezentantów z największą liczbą występów w kadrze (więcej ma tylko Robert Lewandowski). Pomocnik Inter Mediolan wpadł w pole karne, minął obrońców rywali, ale znów świetnie w bramce spisał się Złomislić.

Mecz zakończył się więc bezbramkowym remisem. Po pierwszej kolejce fazy grupowej Ligi Narodów reprezentacja Polski ma jeden punkt. W drugim spotkaniu Szwecja pokonała Rumunię 2:1. Szwedzi będą kolejnymi rywalami biało-czerwonych. Ta rywalizacja w poniedziałek w Solnej.

25 września 2026, Warszawa

Polska - Bośnia i Hercegowina 0:0

Polska: 1. Marcin Bułka - 2. Matty Cash, 23. Kacper Potulski, 5. Jan Bednarek, 14. Jakub Kiwior (46, 19. Przemysław Frankowski) - 17. Michał Skórasię (73, 11. Karol Świdorski), 6. Bartosz Slisz (46, 16. Wiktor Nowak), 10. Piotr Zieliński, 20. Sebastian Szymański, 7. Jakub Kamiński (24, 21. Nicola Zalewski) - 9. Robert Lewandowski (87, 13. Mateusz Żukowski).

Bośnia i Hercegowina: 22. Martin Złomislić - 7. Zinedin Smajlović (46, 15. Amar Memić), 18. Nikola Katić, 4. Tarik Muharemović, 5. Sead Kolasinac - 20. Esmir Bajraktarević, 14. Ivan Sunjić (66, 6. Benjamin Tahirović), 13. Ivan Basić, 19. Kerim Alajbegović (90, 8. Armin Gigović) - 23. Haris Tabaković (90, 11. Jovo Lukić), 10. Ermedin Demirović (78, 16. Ermin Mahmić).

Żółte kartki: Kiwior, Bednarek, Cash - Alajbegović, Smajlović, Sunjić, Kolasinac, Memić.

Sędziował: Anastassios Papapetrou (Grecja).

<https://www.pzpn.pl/reprezentacje/reprezentacja-a/aktualnosci/2026-09-25/liga-narodow-rozpoczeta-od-remisu-z-bosnia-i-hercegowina>